

O obniżeniu składki zdrowotnej. Zawsze coś za coś

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: wtorek, 15, kwiecień 2025 15:45

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 695

Zmiany w systemie naliczania składki zdrowotnej dla przedsiębiorców nadal budzą kontrowersje. Sprawę omawiano w poniedziałek 14 kwietnia w ramach spotkania zorganizowanego przez Onkofundację Alivia.

Spotkanie odbyło się w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”. Brali w nim udział interesariusze systemu ochrony zdrowia, w tym przedstawiciele szpitali i lekarzy.

Szacowanie skutków finansowych przedstawił Wojciech Wiśniewski z Federacji Przedsiębiorców Polskich. Według niego, luka z powodu obniżenia składki zdrowotnej w perspektywie kilku lat wyniesie 18 miliardów złotych. Sumarycznie, wraz z innymi elementami luki finansowej, będzie to nawet 261 mld zł.

Wśród rozmówców panowała zgoda, że obniżenie składki zdrowotnej spowoduje potrzebę finansowania tego ubytku z budżetu państwa, a to przełoży się na obcinanie wydatków w innych sferach albo finansowanie służby zdrowia długiem. Coś za coś.

Członek Zarządu Ogólnopolskiego Związku Szpitali Powiatowych wskazywał, że społeczeństwo nie interesuje się na co dzień systemem finansowania zdrowia i reaguje dopiero, gdy ma być zlikwidowany oddział w szpitalu. Dlatego apelował m.in. o uświadamianie społeczeństwa co do znaczenia składki w całym systemie.

Przedstawiciel Związku Powiatów Polskich zwrócił uwagę, że choć składkę można obniżyć, to trzeba być gotowym na zastąpienie tych środków innymi, gdyż pośrednio uderzy to w samorządy i inne zadania przez nie wykonywane. Już teraz powiaty muszą dotować swoje szpitale, a pieniądze te nie mogą być wtedy wykorzystane na inne cele społeczności lokalnych. Zauważył też, że składka to tylko element systemu, który wymaga przedyskutowania jak choćby procedury wycen świadczeń i racjonalizacja zadań szpitali.

Na spotkaniu była obecna przedstawicielka Prezydenta RP przysłuchująca się dyskusji. Choć ustawa nie opuściła jeszcze parlamentu, wielu już apeluje do Andrzeja Dudy o potencjalne weto.